

Sygn. akt I C 110/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: staż. Magdalena Kierniakiewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki H. W. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki H. W. kwotę 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki H. W. kwotę 1.257 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 4.053 (cztery tysiące pięćdziesiąt trzy) złote tytułem części opłaty sądowej, od której powódka była zwolniona oraz kwotę 265 (dwieście sześćdziesiąt pięć) złotych tytułem części poniesionych w toku postępowania wydatków;
6. nakazuje ściągnąć od powódki H. W. z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2.702 (dwa tysiące siedemset dwa) złote tytułem części opłaty sądowej i kwotę 175 (sto siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem części poniesionych wydatków.

Sygn. akt I C 110/14

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym do tutejszego Sądu w dniu 3 kwietnia 2014 roku (data złożenia pisma w urzędzie pocztowym) powódka H. W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.: kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę

w związku ze śmiercią syna, kwoty 30.000 zł tytułem stosownego odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej wskutek śmierci najbliższego członka rodziny oraz kwoty 5.093,15 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za okres od 12 grudnia 2013 roku do 1 kwietnia 2014 roku – łącznie 135,093,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty. Powódka wniosła także o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że kwestionuje zasadność i wysokość kwot dochodzonych przez powódkę niniejszym pozwem.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 grudnia 2000 roku w S. kierujący samochodem marki (...) o nr. rej. (...) w sposób umyślny naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości oraz podejmując błędny manewr zmiany toru ruchu kierowanego przez siebie pojazdu, wjechał na wysepkę rozdzielającą przejście dla pieszych i uderzył przodem w stojący tam znak drogowy, który przewracając się uderzył w głowę jadącego rowerzystę P. W., w wyniku czego pokrzywdzony doznał urazu czaszkowo – mózgowego, w następstwie którego poniósł śmierć w dniu 4 stycznia 2001 roku. Sprawca wypadku został skazany za wymieniony czyn prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 23 kwietnia 2002 roku w sprawie II K 313/01 (bezsporne).

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń (bezsporne).

W chwili śmierci P. W. miał 32 lata. Razem z żoną, córką oraz z powódką H. W. mieszkali w jednym mieszkaniu przed śmiertelnym wypadkiem. Gospodarstwo domowe było prowadzone wspólnie – powódka pomagała synowej gotować, opiekować się wnuczką, przekazywała zamieszkującym z nią członkom rodziny 100 lub 150 zł z racji niskiej renty wynoszącej 500 zł. Wszyscy wymienieni żyli w zgodzie. Powódka była bardzo związana z najstarszym synem P., który pomagał jej po śmierci jej męża w 1990 roku. Syn wyręczał powódkę przy wielu sprawach. Powódka konsultowała z nim ważne decyzje. Młodszy syn H. W. mieszkał z rodziną oddzielnie. Święta spędzali wszyscy razem u powódki.

P. W. był pracownikiem fizycznym w młynie. Płacił za czynsz i rachunki, utrzymywał mieszkanie.

(dowód: zeznania powódki – protokół rozprawy z dnia 19 sierpnia 2014 roku - 00:04:32 – 00:22:50 w zw. z k. 108v.-109 w zw. z k. 138v., protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2015 roku – 00:08:25 – 00:35:30 w zw. z k. 138v.-139; zeznania świadka I. A. – protokół rozprawy z dnia 19 sierpnia 2014 roku – 00:26:16 – 00:34:38 w zw. z k. 109; zeznania świadka J. W. – protokół rozprawy z dnia 19 sierpnia 2014 roku – 00:34:38 – 00:45:09 w zw. z k. 109, 109v.).

Powódka ma 69 lat. Po śmierci syna dużo płakała. Korzystała z pomocy lekarza rodzinnego – miała problemy z ciśnieniem, przyjmowała leki na uspokojenie, dostała uczulenia na tle nerwowym. Nie musiała uciekać się do porad psychologa ani lekarza psychiatry. H. W. pomagali wówczas syn oraz sąsiadka. Powódka nie była w stanie zorganizować pogrzebu, w czym wyręczył ją młodszy syn.

Początkowo powódka odwiedzała grób P. W. kilka razy dziennie. Obecnie raz w roku zamawia mszę świętą i co sobotę chodzi na cmentarz. H. W. ciągle myśli o swoim synu, bo mieszka w lokalu, który wspólnie zamieszkiwali. Zdarza się, że płacze wspólnie z sąsiadką I. A..

(dowód: zeznania powódki – protokół rozprawy z dnia 19 sierpnia 2014 roku - 00:04:32 – 00:22:50 w zw. z k. 108v.-109 w zw. z k. 138v., protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2015 roku – 00:08:25 – 00:35:30 w zw. z k. 138v.-139; zeznania świadka I. A. – protokół rozprawy z dnia 19 sierpnia 2014 roku – 00:26:16 – 00:34:38 w zw. z k. 109; zeznania świadka J. W. – protokół rozprawy z dnia 19 sierpnia 2014 roku – 00:34:38 – 00:45:09 w zw. z k. 109, 109v.).

Na skutek śmierci syna u H. W. wystąpiła prawidłowa reakcja żałoby na śmierć dziecka. Mimo iż była ona przeżywana boleśnie i głęboko tak z uwagi na bliską więź ze zmarłym, jak i zachwianie poczucia bezpieczeństwa, nie przybierała

charakteru żaloby patologicznej. Obecnie okres żaloby znajduje się w fazie readaptacji. U powódki występuje prawidłowa na tym etapie aktywność życiowa oraz właściwa do utraty bliskiej osoby tęsknota za jej obecnością w sytuacjach o tej obecności przypominających. H. W. nie wymagała oraz nie wymaga w chwili obecnej terapii psychologicznej ani leczenia farmakologicznego w związku ze śmiercią syna.

(dowód: opinia biegłej psycholog A. B. – k. 112 – 113v.).

Po śmierci P. W. sytuacja materialna powódki stała się bardzo trudna. Utrzymywała się wówczas tylko z renty w wysokości 500 zł. Przez kilka miesięcy po przedmiotowym wypadku mieszkała z nią synowa, która nie miała stałej pracy. Synowa wyprowadziła się od powódki do swojego ojca. Obecnie H. W. zajmuje dwupokojowe mieszkanie z kuchnią i łazienką.

W okresie od śmierci syna do czasu uzyskania prawa do emerytury ponosiła następujące wydatki: 150 – 170 zł na opłatę za czynsz, 80 – 100 zł na opłatę za energię elektryczną, 60 zł na opłatę za telefon, 40 zł co trzy miesiące na butlę gazową, 300-350 zł na wyżywienie, 1.600 zł rocznie na opłatę za opał, 100 zł na leki uspokajające i na nadciśnienie – co daje sumę 820 zł miesięcznie. Biorąc pod uwagę wysokość otrzymywanej renty, powódce brakowało wówczas ok. 320 zł miesięcznie do pokrycia wszystkich niezbędnych wydatków. W celu pokrycia kosztów utrzymania pożyczła pieniądze od znajomych, w tym sąsiadki I. A., oraz od instytucji finansowych.

Od 2005 roku powódka zaczęła pobierać emeryturę w wysokości 830 zł, jednakże jeszcze przez 4 lata musiała spłacać zaciągnięte długi. Obecnie po waloryzacji jej emerytura wynosi 1.160 zł

(dowód: zeznania powódki – protokół rozprawy z dnia 19 sierpnia 2014 roku - 00:04:32 – 00:22:50 w zw. z k. 108v.-109 w zw. z k. 138v., protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2015 roku – 00:08:25 – 00:35:30 w zw. z k. 138v.-139; zeznania świadka I. A. – protokół rozprawy z dnia 19 sierpnia 2014 roku – 00:26:16 – 00:34:38 w zw. z k. 109; zeznania świadka J. W. – protokół rozprawy z dnia 19 sierpnia 2014 roku – 00:34:38 – 00:45:09 w zw. z k. 109, 109v.; pismo powódki – k. 144 -148; kserokopie dokumentów z ZUS – k. 150 – 154, kserokopie potwierdzeń wpłat – k. 155 - 162).

W piśmie z dnia 4 listopada 2013 roku powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia w związku z krzywdą, jakiej doznała wskutek śmierci syna w wysokości 100.000 zł oraz o zapłatę kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania sytuacji życiowej i materialnej.

(dowód: kserokopia pisma powódki - k. 18 - 26)

Decyzją z dnia 6 lutego 2014 roku pozwany oddalił zgłoszone przez powódkę roszczenia.

(dowód: kserokopia pisma pozwanego – k. 29)

Ustalając stan faktyczny w sprawie, Sąd oparł się na zeznaniach powódki, wymienionych świadków, opinii biegłej psycholog oraz załączonych do akt sprawy dokumentów, którym w pełni dał wiarę. Wiarygodność ani moc dowodowa przytoczonych dowodów nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a przy tym tworzą one spójną całość i nie budzą wątpliwości z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W zakresie roszczenia powódki o wypłatę odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia, należy wskazać, że sporna była już sama zasada odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zakładu ubezpieczeń, co wynika ze stanowiska pozwanego, które zaprezentował w odpowiedzi na pozew (k. 77 – 85).

W związku z powyższym, na wstępie należy podkreślić, że w niniejszej sprawie szkoda powstała w związku z ruchem mechanicznego środka komunikacji, o którym mowa w art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Trzeba dodać, że zasady odpowiedzialności cywilnej użytkowników pojazdów mechanicznych regulują również przepisy

ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.). Przepisy tej ustawy normują ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów jako ubezpieczenie obowiązkowe (art. 4 pkt. 1 ustawy). Jak wynika z art. 36 ust. 1 tej ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Charakter ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej określa natomiast art. 822 § 1 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest zatem odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub zasadzie ryzyka. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu składu siedmiu sędziów z dnia 24 lutego 2006 r. (III CZP 91/05, LEX nr 180669), odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga tak daleko (z ograniczeniami dotyczącymi zapłaty jako rodzaju świadczenia i sumy gwarancyjnej) jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego. Wynika z tego, że powód może dochodzić od pozwanego zakładu ubezpieczeń również zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jako szkodę niemajątkową.

Zdarzenie rodzące szkodę – tj. śmierć P. W. - zaistniała przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W przedmiotowym stanie faktycznym nie znajduje zatem zastosowania norma art. 446 § 4 k.c., którą ustawodawca wprowadził do porządku prawnego w zakresie stanów faktycznych zaistniałych po tej dacie.

W orzecznictwie pojawił się jednak pogląd, zgodnie z którym spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. wyrok S.N. z dnia 14 stycznia 2010r., IV CSK 307/09, OSP 2011/2/15). W wyroku tym Sąd Najwyższy argumentował, że przepis art. 23 k.c. jest otwartym katalogiem dóbr osobistych jako dóbr człowieka pozostających pod ochroną prawa cywilnego. Oznacza to jednak, iż ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste w znaczeniu wartości niematerialnych związanych z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące na taką ochronę. Zdaniem Sądu Najwyższego, dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Zatem więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci, zapewnieniu im możliwości kształcenia. Stąd też prawo do życia rodzinnego podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Dlatego spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać im przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Podobnie Sąd Najwyższy przyjął w wyroku z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie I CSK 314/11 (Lex nr 1164718). Istotne jest w tym kontekście wyjaśnienie sensu wprowadzenia normy art. 446 § 4 k.c., skoro wcześniej należało zakładać dopuszczalność dochodzenia zadośćuczynienia w takiej sytuacji w oparciu o normę art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy co do potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Wzmacnia to także wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Stąd też najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała S.N. z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, Lex nr 604152). Tym samym wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. wyrok SN z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, Lex nr 848128). Obecnie więc istnieje możliwość dochodzenia przez najbliższych członków rodziny zmarłego roszczenia o zadośćuczynienie zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak i 448 k.c., z tym jednak, że w oparciu o treść art. 446 k.c. istnieją ułatwienia dowodowe.

Wprowadzenie powyższej zmiany ustawowej w treści art. 446 k.c. wynikało także z potrzeby zwiększenia ochrony ofiar wypadków drogowych zawartej w postulatach Rzecznika Praw Obywatelskich wysuniętych do Ministra Sprawiedliwości w 2006 r. Podniesiono wówczas, że skoro istnieje możliwość zadośćuczynienia w przypadku naruszenia dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c., tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej. Taka śmierć bowiem w istotny sposób narusza sferę odczuć psychicznych jednostki. Stąd przepis § 4 art. 446 k.c. dający możliwość ubiegania się o wypłatę stosownego zadośćuczynienia pod warunkiem wykazania szczególnych okoliczności dających podstawę do przyjęcia, że ubiegający się członek najbliższej rodziny zmarłego doznał w związku ze śmiercią poszkodowanego takiej szkody niemajątkowej w postaci bólu i cierpienia, której naprawienie poprzez zadośćuczynienie odpowiada względom słuszności. Założeniem tej zmiany legislacyjnej było zatem twierdzenie, że zadośćuczynienie należy się członkom najbliższej rodziny zmarłego, a nie każdej osobie bliskiej. Decydujące są zatem przy ocenie w tej mierze nie same więzy pokrewieństwa czy wspólnota gospodarstwa domowego, ale wynikające z okoliczności każdego konkretnego stanu faktycznego więzi osobiste, pewien stosunek bliskości pomiędzy zmarłym a ubiegającym się o to roszczenie, wynikający ze wzajemnych relacji rodzinnych. Stąd też trzeba na te relacje patrzeć poprzez pryzmat dramatyzmu doznań osoby bliskiej zmarłemu, poczucia jej osamotnienia i „odczuwanej pustki”, cierpienia moralnych i wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej. Ten kontekst oceny znajduje swoje podstawy, przy ujęciu tożsamości celu unormowania, w przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej na gruncie przepisów prawa cywilnego sprzed 3 sierpnia 2008 r.

Stąd też w kolejnej uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 32/11 twierdził, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (OSNC 2012/1/10).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w pełni podziela twierdzenia i wnioski wynikające z przedstawionych poglądów judykatury, co oznacza, że należy przyjąć odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń co do zasady zarówno za szkodę majątkową jak i niemajątkową powstałą wskutek śmierci P. W..

W wyniku tragicznej śmierci P. W. naruszone zostały dobra osobiste powódki w postaci więzi rodzinnej, mającej unikatowy, bezwarunkowy charakter. Wszelkie wspomnienia dotyczące syna i wspólnie spędzonych z nim chwil, a następnie tragicznego wydarzenia, skutkującego jego śmiercią powodują, że życie powódki nigdy nie będzie już takie jak przed datą 27 grudnia 2000 roku.

Przy ocenie, jaka suma jest w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 marca 2012r. , I ACa 162/12 , Lex nr 1164092).

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną z jednej strony, ale z drugiej powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Stąd też mając na uwadze okoliczność wymiaru doznanej przez powoda krzywdy, a także kompensacyjny charakter zadośćuczynienia należało przyjąć, że kwota 50.000 zł będzie adekwatna z obu płaszczyzn tej oceny. Jako wygórowane należy ocenić żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł.

Należy zauważyć, że śmierć starszego syna, z którym powódka wspólnie zamieszkiwała, z pewnością wywołała u H. W. uczucie niepowetowanej straty i trudnego do ukojenia cierpienia. O przeżywanym przez powódkę bólu świadczą jej wizyty u lekarza, płaczliwość oraz częsta obecność na cmentarzu przy grobie syna. Powódka straciła osobę, z którą dzieliła swoją codzienność. Trzeba także zaznaczyć, że powódka miała dobre relacje ze swoim synem, co niewątpliwie miało wpływ na rozmiar doznanego cierpienia. Nasilenie poczucia krzywdy musiało wynikać także z faktu, że P. W. zginął w sposób gwałtowny w wyniku wypadku. Nagła śmierć bliskiej osoby jest bowiem szczególnie bolesna i trudna do zaakceptowania.

Z drugiej strony nie można zapominać, że od dnia wypadku upłynęło już ponad 14 lat. Powódka przeżyła naturalny proces żałoby, po upływie którego jej cierpienia są z pewnością znacznie mniejsze, aniżeli w okresie bezpośrednio po tragicznym zdarzeniu. H. W. nie korzystała z pomocy psychologa ani lekarza psychiatry. Ponadto powódka ma jeszcze młodszego syna, a zatem śmierć P. W. nie spowodowała, że znalazła się w zupełnym osamotnieniu.

Z tych wszystkich względów należało uznać, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia jest kwota 50.000 zł, a roszczenie dalej idące jako niezasadne podlegało oddaleniu.

W zakresie roszczenia powódki o wypłatę kwoty 30.000 zł tytułem pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej, pozwany podkreślił, że H. W. nie wykazała, na jakiej podstawie obliczyła należną kwotę odszkodowania.

Zgodnie z treścią art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. obejmuje szeroko rozumiane szkody majątkowe, często niewymierne, w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. Przewidziany w tym przepisie skutek musi mieć charakter majątkowy. Rozumiane w ten sposób znaczące pogorszenie się sytuacji życiowej może być natomiast efektem nie tylko majątkowych, ale również niemajątkowych następstw utraty najbliższego członka rodziny przez osoby uprawnione. Pogorszenie sytuacji życiowej to nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, lecz także w realnej możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości. Przy ustaleniu świadczenia na podstawie art. 446 § 3 k.c. sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę różnicę pomiędzy stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a ich przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył (por. wyrok S.A. w Lublinie z dnia 7 maja 2014 r., I ACa 51/14, LEX nr 1466859). Warto w tym miejscu zauważyć, iż roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. (por. wyrok S.N. z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566). Są to więc roszczenia niezależne, a dochodzenie odszkodowania wymaga, od powodów, zgodnie z normą art. 6 k.c., wskazania dowodów na okoliczność poziomu doznanego w tej mierze uszczerbku.

W niniejszej sprawie powódka nie ograniczyła się jedynie do głośnych twierdzeń o pogorszeniu jej sytuacji materialnej i życiowej, lecz zaoferowała materiał dowodowy w postaci potwierdzeń wpłat na poczet ponoszonych wydatków. Z przedstawionych dokumentów oraz złożonych zeznań wynika, że powódka popadła po śmierci syna w zadłużenie w różnych instytucjach bankowych, ponieważ nie było jej stać na pokrycie niezbędnych wydatków związanych z codzienną egzystencją. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie także w zeznaniach świadków I. A. i J. W.. Powódka przez 5 lat utrzymywała się z renty w wysokości 500 zł miesięcznie, a następnie po uzyskaniu emerytury w wysokości 830 zł miesięcznie przez 4 lata musiała spłacać zobowiązania. Miesięczny koszt utrzymania powódki wynosił ok. 820 zł, a zatem brakowało powódce 320 zł miesięcznie, aby pokryć jej wydatki. W związku z tym Sąd uznał, że powódka poniosła szkodę w rozmiarze wynoszącą co najmniej 30.000 zł (320 zł x 12 miesięcy x 8 lat po śmierci syna, kiedy sytuacja powódki była najtrudniejsza).

W świetle przedstawionych okoliczności Sąd doszedł do wniosku, że powódka udowodniła fakt, że po śmierci jej syna nastąpiło znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. Dlatego też Sąd przyznał powódce na podstawie wymienionego przepisu kwotę 30.000 zł tytułem stosownego odszkodowania.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od kwoty 50.000 zł oraz od kwoty 30.000 zł od dnia 12 grudnia 2013 do dnia zapłaty. Powód wystosował w dniu 4 listopada 2013 roku pismo do pozwanego, w którym zażądał przyznania mu kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania. Zgodnie z art. 14 ust. 1 wspomnianej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. Pismo zawierające ostateczną decyzję ubezpieczyciela w tym przedmiocie datuje się na 6 lutego 2014 roku.

Wobec tego zasadnym było zasądzenie odsetek od dnia następującego po dniu, w którym pozwany zakład ubezpieczeń powinien wydać decyzje kończącą proces likwidacyjny.

Przy tym powódka nie wykazała podstaw żądania w zakresie dokonanej kapitalizacji odsetek ustawowych i obciążenia nimi pozwanego.

Mając na uwadze fakt, że roszczenie powódki zostało częściowo uznane za niezasadne, Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c. dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów w zakresie poniesionych kosztów zastępstwa prawnego. Po stronie H. W. powstały koszty zastępstwa prawnego w wysokości 4.506,52 zł (wynagrodzenie adwokata w wysokości 3.600 zł według stawek z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. Nr 461., opłata skarbową od pełnomocnictw w wysokości 34 zł, koszt dojazdu pełnomocnika na rozprawę w wysokości 872,52 zł). Z kolei po stronie pozwanego zakładu ubezpieczeń powstały koszty w wysokości 3.617 zł (wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 3.600 zł według stawek z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. Nr 461., opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł). Powódka przegrała postępowanie w 40 %, natomiast pozwany – odpowiednio – w 60 %. W związku z tym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.257 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powstałymi w trakcie postępowania kosztami sądowymi Sąd postanowił obciążyć strony - proporcjonalnie do stopnia, w jakim przegrały postępowanie. Na koszty sądowe złożyła się opłata sądowa od której powódka była zwolniona w wysokości 6.755 zł oraz wynagrodzenie biegłej sądowej w wysokości 440,61 zł.

W związku z tym na podstawie 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 ze zm. – dalej: „u.k.s.c.”) należało nakazać pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 4.053 zł tytułem części opłaty sądowej, od której powódka była zwolniona oraz 265 zł tytułem części wydatków.

Z kolei na mocy art. 113 ust. 2 pkt 1) u.k.s.c. Sąd nakazał ściągnąć od powódki z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2,702 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 175 zł tytułem części wydatków.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.